Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
w dniu 26 sierpnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z oświadczeniem senatorskim w przedmiocie oznakowania odcinków dróg publicznych objętych automatyczną kontrolą średniej prędkości.

Odcinkowe pomiary prędkości są rozwiązaniem służącym poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego i skłaniającym kierowców do przestrzegania przepisów na całym kontrolowanym odcinku, a nie jedynie w bezpośrednim sąsiedztwie urządzenia pomiarowego. Skuteczność tego rozwiązania nie powinna jednak oznaczać rezygnacji z zasady maksymalnie czytelnego i jednoznacznego informowania kierujących o obowiązujących ich ograniczeniach.

Obecnie początek odcinkowego pomiaru prędkości oznaczany jest znakiem D-51a – „automatyczna kontrola średniej prędkości", natomiast jego zakończenie znakiem D-51b. Sam znak D-51a nie przekazuje jednak kierowcy informacji, jaka maksymalna dopuszczalna prędkość obowiązuje na kontrolowanym odcinku. W praktyce prowadzi to do sytuacji, w których część kierujących, nie mając pewności co do obowiązującego ograniczenia, profilaktycznie znacząco zmniejsza prędkość. Na drodze, na której dopuszczalna prędkość wynosi przykładowo 120 km/h, część pojazdów porusza się z prędkością 90–100 km/h wyłącznie z obawy przed przekroczeniem limitu rejestrowanego przez system. Może to prowadzić do zaburzenia płynności ruchu, powstawania zatorów, zwiększenia liczby manewrów wyprzedzania oraz niepotrzebnego różnicowania prędkości pojazdów.

Co istotne, problem ten był już dostrzegany przez Ministerstwo Infrastruktury. Przy tworzeniu w 2019 r. nowych znaków D-51a i D-51b resort informował, że na znaku D-51a umieszczana będzie miniatura znaku B-33 wskazująca dopuszczalną prędkość jazdy na odcinku objętym pomiarem. Rozwiązanie takie nie znalazło jednak odzwierciedlenia w ostatecznie obowiązującym wzorze znaku.

W mojej ocenie zasadne jest powrócenie do tej koncepcji. Kierujący, wjeżdżając na odcinek objęty automatycznym pomiarem średniej prędkości, powinien otrzymywać jednocześnie dwie czytelne informacje: że rozpoczyna się odcinkowy pomiar prędkości oraz jaka maksymalna prędkość jest na danym odcinku dopuszczalna. Można to osiągnąć poprzez zmianę wzoru znaku D-51a i umieszczenie na nim wartości dopuszczalnej prędkości albo poprzez wprowadzenie obowiązku umieszczania przy znaku D-51a znaku B-33 lub odpowiedniej tablicy informacyjnej. Jeżeli na kontrolowanym odcinku obowiązują różne ograniczenia prędkości, informacja powinna być odpowiednio powtarzana przy każdej zmianie dopuszczalnej prędkości, tak aby kierujący w żadnym momencie nie miał wątpliwości co do obowiązującego limitu.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy Ministerstwo Infrastruktury dostrzega problem braku bezpośredniej i jednoznacznej informacji o dopuszczalnej prędkości przy wjeździe na odcinek objęty automatyczną kontrolą średniej prędkości?

2. Dlaczego zapowiadane w 2019 r. rozwiązanie, polegające na umieszczeniu na znaku D-51a miniatury znaku B-33 z wartością dopuszczalnej prędkości, nie zostało ostatecznie zastosowane?

3. Czy Ministerstwo rozważa zmianę przepisów w taki sposób, aby przy każdym wjeździe na fragment drogi objęty odcinkowym pomiarem prędkości kierowca otrzymywał jednoznaczną informację o obowiązującej maksymalnej prędkości?

4. Czy Ministerstwo przeprowadziło lub zamierza przeprowadzić analizę wpływu odcinkowych pomiarów prędkości na płynność ruchu, w szczególności pod kątem zachowania kierowców poruszających się z prędkością istotnie niższą od dopuszczalnej z powodu niepewności co do obowiązującego limitu?

5. Czy Ministerstwo jest gotowe rozważyć zmianę właściwych rozporządzeń dotyczących znaków i sygnałów drogowych oraz warunków ich umieszczania, tak aby informacja o dopuszczalnej prędkości stanowiła obowiązkowy element oznakowania początku odcinkowego pomiaru prędkości?

Uważam, że proponowana zmiana byłaby rozwiązaniem prostym, stosunkowo niedrogim, a jednocześnie korzystnym z punktu widzenia zarówno bezpieczeństwa, jak i płynności ruchu. Odcinkowy pomiar prędkości powinien skłaniać kierowców do jazdy zgodnej z obowiązującym limitem, a nie do zgadywania, jaki limit w danym miejscu obowiązuje.

Z poważaniem
Krzysztof Kwiatkowski